KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Października. — Rok 1844. Sobota. № 287. Jutro, Śta Sabina. Wsch: sł: g. 7, m:5, Zach: g. 4, m. 54.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów* odbywać się będzie doroczna uroczystość na cześć ŚŚ. Kryspina i Kryspjanina Męczenników, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesjami, oraz Odpustem zupełnym.

Marjanna z Liszewskich *Akerman*, onegdaj rozstała się z tym światem. Pogrążony w smutku Mąż wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych i Przyiacioł na exportację zwłok Jej, dziś o godz: 3ciej po południu z domu Nro 1714, przy Ogrodzie Botanicznym, na smętarz Powązkowski. — Księgarnia G. *Senewalda* odebrała w tych dniach nowości ze Lwowa następuiące: *Bibljoteka Kazań dobranych*, tegoczesnych Kaznodziciów słynniejszych Archidyecezji Lwowskiej, wydana przez X. Jana *Kucharskiego*, tom 1szy. Kazania przygodne oddział 1szy, zł. 10. *Schenka*, *Żywy płot z głogu białego*, 2gie pomnożone wydanie, zł. 5 gr. 15. *Lalka*, Podarunek młodym Panienkom, z 7mią Obrazkami; kolorowane zł. 8 gr. 15, czarne zł. 5 gr. 15. *Jadama* Opowiadania i Legendy zł. 5. — Wczoraj w Redak: Kurjera złożono zł. 2 od * dla Starców *w Kalwarji*, na intencją B. i M. — Nakładem S. *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszła 2ga Część tomu 2go czyli 4ty zeszyt dzieła Eugenjusza *Sue*, pod tyt: *Żyd wieczny tułacz*. Następny zeszyt wkrótce wyjdzie. Prenumerata na całe dzieło, zł. 30. — W przyszłą Środę (30 b. m.) obiad składkowy w *Resursie Kupieckiej*, z powodu obchodu 24tej rocznicy założenia tejże Resursy. — Lubownikom muzyki, którzy bywali zadowoleni w wielu Kawiarniach Warszawskich z *Tercetu z Czeskiej Pragi*, donosim, iż tenże *Tercet* wkrótce przybędzie do Warszawy z *Krakowa*, gdzie także z upodobaniem był słuchany. — Wkrótce na placu za Krasińskim Ogrodem na Nalewkach, będzie okazywaną *Panorama*. — Na iutrzejszym Koncercie w pałacu *Paca*, w południe, wykonane będą: Fantazja z opery *Don Żuan*, *Thalberga*, przez Antoniego *Rubinstejna*; Potpouri z *Hugonotów*, *Meieerbera*, na 4 ręce, przez Ant: i Mikoł: *Rubinstejnów*; Nokturno *Dehlera*, Etude Karola *Meier*, Nokturno *Chopina* (Szopena), i Frühlingslied *Mendelsohna*; Marsz węgierski ułożony przez Ant: *Rubinstejna*, przez obu Braci wykonany; Nokturno *Fielda* i Impromptu *Szopena*, przez Mik: *Rubinstejna*; Serenada *Liszta* i Fantazja z *Łucji*, przez Ant: *Rubinstejna*. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 81½ (zł. 98 gr. 23) do r. s. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu kop: 20½. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Małych nieprzyiemnościach*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*; po *Wendecie* JP. *Żółkowski*.

Niedawno umieściliśmy wiadomość z pism dawnych o smoku, który miał być w Zamku *Baranowskim* w *Galicji*. W dawnych czasach była baśń u ludu o okropnym *Bazyliszku*, co wzrokiem samym ludzi zabiiał. Rodzicem *Bazyliszka* był Kogut który gdy zniósł iaie, z tego wylęgła się poczwara. Bestja ta była takiego wzrostu iak kura, z głową i szyią indyczą, oczy miała żabie. *Łapczyński* Pisarz z r. 1739, opowiadał, że za panowania Zygmunta Augusta r. 1587 w *Warszawie* na pogorzelisku gdzie przed 13tą laty kamienica zgorzała, w piwnicy zjawił się *Bazyliszek*, (gdzieby stała ta kamienica teraz, nie wiadomo). Mała Dziewczynka i Pacholę wszedłszy tam przypadkiem, zaraz skonali. Posłana na ich wyszukanie Dziewka, krzyknęła i umarła. Pani poczęła płakać, aż doszło to do Urzędu, wyciągnięto ciała zasiniałe i wzdęte. Architekt bardzo stary, powziął myśl, że w piwnicy musiał być *Bazyliszek*. Przeciw niemu wysłano Jana *Taurera* winowajcę skazanego na śmierć, ubrawszy go wprzódy od stóp do głów w same zwierciadła. *Bazyliszek* ujrzawszy swój wizerunek w zwierciadle, sam się swoim wzrokiem zabił. Gdy to nastąpiło, wyniesiono bestję na dwór i każdy się iej z ciekawością przyzierał. (Podanie to może być prawdziwe, lecz tylko co do osób weszłych do piwnicy, gdzie pewno musiało być zepsute powietrze, iak się często wydarza i teraz, gdzie studnie lub piwnice nie są czysto utrzymywane.)

Z Petersburga 6/18 Paźdz:. — Szefowi Żandarmów, Jenerał-Adjut:, Jenerałowi iazdy Hrabiemu *Orłow* (22go Wrze:) Najmiłościwiej roz-

kazano być Członkiem Komitetu do spraw kraiu *Zakauzkiego*, z pozostawieniem go przy wszystkich zajmowanych przezeń stopniach i obowiązkach. — Wice Kanclerz Hr. *Nesselrode*, powrócił do tutejszej stolicy. — Z *Kiszyniewa* donoszą, że 15go z. m. w południe, uczuć się dały 3 lekkie wstrząśnienia ziemi, którym towarzyszył dosyć wyraźny huk podziemny, trwaiący z minutę. W tymże właśnie czasie, niektórzy uczuli i w *Odessie* lekkie wstrząśnienie ziemi. — *Jenua*, iest iednym z najważniejszych portów zagranicznych dla handlu Rossyjs: Czarnomorskiego. Między towarami przywozowemi i wywozowemi tego portu, pierwsze miejsce trzyma pszenica. Najwięcej otrzymuią iej z portów Rosyjskich morza Czarnego, zkąd w r. z. przywieziono przeszło połowę całej ilości, to iest: 720,060 min czyli 413,535 czetwierti. Wszystka pszenica dostawioną iest do Jenui na okrętach *Sardyńskich*.

Anglja. — Król Francuzów 15go b. m. w południe odpłynął z *Dowru* parostatkiem francuzkim *Północ*, za przyięciem adresu z miasta *Dowru* i udzieleniem stosownej odpowiedzi. Śród najgwałtowniejszej ulewy Monarcha wsiadł na statek, mimo wszakże niesprzyiaiącej pory zgromadziły się na wybrzeżu znaczne tłumy ludu, aby Króla pożegnawczemi uczcić okrzykami. Król na lądzie podziękował zdjęciem swoiego kapelusza, a z statku kilkakrotnemi ukłonami. Morze biło wysoko, i obawiano się bardzo burzliwej przeprawy. — Królowa i Xiążę *Albert* 15go b. m. rano odpłynęli z *Portsmutu* parostatkiem *Wiktorja i Albert* do wyspy *Uajt*; noc poprzednią przepędzili na statku. Burza nieco ucichła, a nawet pogoda sprzyiała odpłynieniu, co wspaniały przedstawiało widok. Cała flota franc: ustawiona pod *Spithed*, oraz okręty ang: w porcie, ustroiły maszty flagami, zaludniła ree majtkami, a za podniesieniem kotwicy przez parostatek królewski, rozwinęły salwy, po 21 wystrzałow z każdego okrętu, na co baterje nadbrzeżne odpowiadały. Królowa kazała dopłynąć do francuzk: parostatku *Gomer* odznaczaiącego się piękną budową, i raczyła tam przyiąć śniadanie ofiarowane iej przez Admirała *Lasusse* (Lasys) w kaiutach galowych Króla Francuzów. Po iednogodzinnym pobycie na parostatku *Gomer*, Królowa odpłynęła dalej do *Kowes*, dokąd przybyła o w pół do 11tej. Do 15go b. m. w południe flota franc: nie opuściła już bezpiecznego portu pod *Spithed*. — Lord Edward *Ellenborough* (Ilenboru) mianowany Wice Hrabią *Sutham* z Sutham w Hrabstwie Glocester, oraz Hrabią *Ilenboru* w Hrabstwie Kumberland. — Raport z *Gibraltaru* z dnia 4go b. m. donosi o rozstrzeleniu hiszp: statku *Raio*. Statek ten ścigaiąc statek portugalski Kontrabandzistów, wywiesił wprawdzie swoią flagę, lecz wbrew prawa nie tylko ścigał uchodzącego aż w morze ang:, ale obsadził nawet statek ścigany w obliczu armat twierdzy ang:. Nim użyto armaty ciężkiego kalibru, wystrzelono po nad statek 6 kul lekkich, a gdy i to niepomogło, wymierzono na statek hiszp: armatę 32-funtową której kula, iak wiadomo, statek zatopiła. Łodzie ang: wysłane do uratowania ludności hiszp: nie zostały przyięte przez Kapitana z statku *Raio*, który wolał przyiąć pomoc udzieloną mu przez ścigany porzednio statek kontrabandzistów. — Od Doktora *Wolff* doszły z *Bochary* listy z 27go Czerwca i 1go Sierp: przedstawiaiące iego stan iako bardzo niebezpieczny. Chan wprawdzie już 5 czy 6-kroć przyrzekł mu wolność podczas swego 2-miesięcznego pobytu w *Bocharze*, oddalił się iednak do *Samakarand* bez spełnienia swoiej obietnicy, a Doktor *Wolff* iak najbaczniej był strzeżony, tak, iż bez eskorty 3ch ludzi, nie mógł domu opuszczać. Co chwila spodziewał się rozkazu, aby go stracono. Do listu tego Misjonarza dołączoną iest odezwa do wszystkich Monarchów europejs:, aby starali się wyiednać nie iego uwolnienie, lecz uwolnienia 200,000 Persów zostaiących w niewoli w *Boharze*. Co się tyczy Pułkownika *Stoddart* donosi Doktor *Wolff*, iż wprawdzie był zmuszony do przyięcia islamizmu, później iednak iawnie religję chrześcjańską wyznawał, co może spowodowało iego exekucję. — Sprawa z Porucznikiem *Roze* z statku *Hazard* w Otaheiti, iest już załatwioną. — Zabudowania kolei żelaznej do *Dowru* na stacji *Nowy Krzyż* 15go b. m. w nocy, stały się pastwą płomieni; szkody są obliczone na 50,000 dukatów. Szereg wagonów którym Król Francuzów podróżował, przeieżdżał przez pogorzelisko w chwili gdy ogień naj-

gwałtowniej buchał. — Xiężna *Marlborugh* umarła 12go b. m. — *Okonel* w połowie przyszłego miesiąca zwiedzi Anglję.

Francja. — Król wylądował 15go b. m. o 3ciej po południu nie w *Treport*, lecz w *Kale*, gdzie odbył przegląd gwardji narodowej, oraz przyjmował Władze cywilne i wojskowe. Cała ludność z najżywszym zapałem powitała Monarchę. Z *Kale* wyiechał do *Eu*. Podług dzien: *Prassy*, przyiaźń między Królem Francuzów i Królową *Wiktorją* pochodzi ztąd, ponieważ były Xżę *Orleański* (dzisiejszy Król) podczas swoiego pobytu w Anglji, zostawał w ścisłej zażyłości z Xciem *Kent*, i że Królowa *Wiktorja* żyła z teraźniejszą Królową Belgicką *Ludwiką* iakby dwie siostry. — Xżę *Aumale* (Omal) wylądowawszy 9go b. m. rano w *Algierze*, przyjmował Gubernatora Jenerał:, Sztab, Władze wojskowe, cywilne i sądowe. 10go miano dla Xcia dać ucztę, a nazaiutrz Xżę miał odpłynąć do *Marsylji*. — Do *Tulonu* wróciło kilkaset młodych ludzi z *Afryki* w najnędzniejszym stanie, ponieważ nie mogli tamże znaleźć zatrudnienia. — Francuzi przed opuszczeniem wyspy *Mogador* spalili wszystko, czego nie zdołali zabrać; wysadzili oraz w powietrze warownię Sidi *Mekdul*, tak, iż nic nie zostało z warowń *Mogadoru*. Mina podpalona 12go Wrześ: tem większe zrządziła spustoszenie, gdyż w wieży warowni znajdował się także znaczny skład prochu; tak więc wylecieli w powietrze *Kabylowie*, stanowiący załogę warowni wraz z armatami baterji i wszystkiemi zapasami; ruiny daleko zostały pomiotane przez miasto, będące teraz kupą zwalisk. — Spór między Adwokatami i Sądem królewskim (o czem kilkakrotnie donieśliśmy), wkrótce ma być skończony; z tego powodu ma być świetna uroczystość; najsławniejsi Adwokaci będą mieli mowy, etc.

Hiszpanja. — Królowa 10go b. m. w dzień swoich urodzin, zagaiła Kortezy mową tronową; w niej doniosła, iż trwaią dla Hiszpanji przyiazne chęci ze strony mocarstw sprzymierzonych i sprzyiaźnionych, między któremi Sułtan świeżo przysłał Posła; pokój z *Marokiem* iest przywrócony za pośrednictwem Francji i Anglji, ostatecznie zaś głównie za pośrednictwem Anglji; przedstawione będą Kortezom zmiany w ustawie, przedsięwzięte będą środki celem poprawienia stanu skarbu; że armja znajduie się w stanie najpożądańszym; przedsiewzięto środki celem dźwignięcia marynarki i t. d. Wyiazd z pałacu nastąpił iak zwykle 8-konnym poiazdem galowym, który poprzedzony był przez Dwór i Infanta *Don Franciszka*. Królowa znacznie utyła, stan iej zdrowia poprawił się nagle. Autorem mowy tronowej iest P. *Martynez de la Roza*. Po południu uroczyste było posłuchanie u Dworu, ponieważ Królowa ukończyła rok 14ty. — Rząd nie ogłosił ieszcze urzędowego raportu o zatopieniu statku *Raio* pod *Gibraltarem*.

Kraków. — Ogłoszono konkurs na wakuiącą posadę Dyrektora *Szkoły technicznej* w Krakowie, z pensją roczną zł. 4,000.

Niemcy. — 13go b. m. 8 osób wyznania ewangelickiego, przyięło w Kościele Teatyńskim w *Mnichowie* religję katolicką. — Tegoroczny Sejm węgierski, zamyśla ieszcze uchwalić prawo, aby i Szlachta płaciła podatki.

Turcja. — Porta kazała znacznie wzmocnić *Dardanelle*; zamki te maią być obsadzone przez 3,000 Artylerzystów, wejście zaś do *Bosforu* przez 2,000 Artylerzystów.

Rozmaitości. — Gazeta lwowska donosi: „Hrabia Stanisław *Skarbek* po kilkotygodniowej chorobie, odwiedził po raz pierwszy teatr. Publiczność bardzo licznie zebrana, ujrzawszy w głębi loży Szano: Założyciela teatru, powitała go z uczuciem żywej radości; dość powiedzieć, że oklaski trwały tak długo i huczno, iż uwertura musiała być przerwaną. Dopiero gdy Hrabia ukazał się na przodzie loży, i kilkakrotnym ukłonem wdzięczność za doznany udział oświadczył, uciszyła się Publiczność, odezwały się trąby i kotły, i przystąpiono do odegrania uwertury.” — *Francuzi w Afryce.* Podczas gdy poboiowisko nad rzeką *Isli*, iak pewien naoczny świadek donosi, było ieszcze okryte ranionymi i trupami, improwizowano w francuzkim obozie wesoły wodwil, którego treścią była: tocząca się właśnie wojna marokańska. Aktorami byli żołnierze, którzy przed chwilą dobre cięgi Marokanom zadali. Dyalog miał być nadzwyczaj ożywionym, i nie zbywało, iak słychać, ani na uderzaiących sytuacjach, ani na teatralnym efekcie. Nawet sławny parasol marokańskiego Wodza figurował na scenie. Kilkunastu szaserów i huzarów, o-

smolonych ieszcze prochowym dymem bitwy, debiutowały iako Sułtanki seraiu, które się w nader przymilaiący sposób umizgały do Muleia *Abderhamana*. W ciągu tego przedstawienia, przyprawiono z zdobytej kawy i herbaty wonny napój, który w żołnierskich rozdawano naczyniach, a widzowie ieżeli rozciągnięci na marokańskich dywanach, paląc marokański tytuń z marokańskich faiek, etc. etc.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szyling Jenerał z Międzyrzecza; Dembowska Emilja Żona Rz: Radcy Stanu, z Smaszewa; Leduchowski Kons: Hr: z Pelinowa; Bułharyn Ludw: Kurator Szkół z Krakowa; X. Domański Felix Kanonik z Łowicza; Buddeus Aureli Doktor Med: z Petersburga; Panow Alex: Naczel: Poczty z Lipna; Głowacki Felix Dz: z Lutobor; Łaski And: Dz: z Zwoli; Deskur Jan Dz: z Rudy; Sulczewski Fr: Dz: z Kludzienka; Krasiński Karol Hr: z Radzieiewic.

DONIESIENIA.

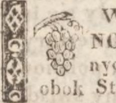
Wczoraj, idąc przez Działyńskie, ulicę Mylną do Nowolipia, zgubiono WOREK biało-brudny, w którym był KLUCZ od zasuwki przedpokoiowej i parę złotych pieniędzy. Uprasza się Znalazcę o oddanie Klucza pod Nr 2418 i 19 przy ulicy Nowolipie, na 1sze piątro od tyłu, a pieniądze może sobie zatrzymać.



SZYPER Fryderyk Berkner, płynący Wisłą własnemi Berlinkami do Płocka, Włocławka, Torunia i Gdańska, życzy sobie zabrać do powyższych miast różne ŁADUNKI; interesenci zechcą się zgłosić do Sternika Wilhelma Adama, stoiącego Berlinką przy Tarasie.



W Dobrach Kuźnica Grabowska, 4ry mile od Kalisza, na trakcie Wieluńskim, iest do sprzedania znaczna partja NARYBKU karpiowego, po cenie za kopę: dwułetniego, po zł. 10; a trzy-letniego po zł. 13 gr. 10. Zgłosić się można do Wgo Romana Ostapowicza w Kaliszu.



Wczoraj nadszedł znaczny transport WINOGRON Astrachańskich białych i czarnych, pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-Świat, obok Starej-Poczty, do Kupca Jana Gridina 2go.

Nagrody złp. 10. Zginął KOT, maści popielątej, duży, morda długa. Znalazca raczy przynieść do domu W. Malcza na Krako:-Przedm:, gdzie Struż Jan wskaże do właściciela.

Potrzebny iest UCZEŃ dobrej konduity, do Handlu Towarow Żelaznych, przy uli: Senatorskiej pod Nr 478, obok pałacu Prymasowskich; wiadomość w tymże Handlu.



Onegdaj zginął PIES, wyżeł młody, czarny, maiący od nosa do skroni białe plamy, piersi, brzuch i nogi do kolan białe. Kto go odprowadzi pod Nr 1655 przy ul: Mokotow:, przeciw Kościoła S. Alexandra, otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro, 63ci raz *Biedny Rybak*. 6ty raz Balet *Cień*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 37my raz *Pierwsze dni po ślubie*. 10ty raz *Wilk w owczarni*.

Jutro w Salonie Pana *Ohma* za Wolskiemi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyrekcją JP. *Kubełki*. OMNIBUSY kursować będą od godziny 3ej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Włodarskiego, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie; przytem 9cio-letni Chłopczyk wykonywać będzie na Wioloncześi różne dzieła Muzyczne.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podwórzu, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Kra:-Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, familja *Zygel* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Doktora Malcza, P. *Szpilman* z kom: grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1246, obok Handlu Soieckiego, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej i Krak:-Przedm: w domu Baroka, Panny *Kreitl* grać będą.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Wierzbo: i Nieca:, wprost Teatru, familja *Budzińskich* grać będzie.

Jutro ieżeli pogoda posłuży, w *Dolinie Szwajcarskiej* MUZYKA ze 100 Osób złożona grać będzie. Antre od Osoby gr. 15, Dzieci bezpłatnie.

Dziś u Lorenca, przy ul: Kapitulnej pod Nr 538, na Kolacją, Kołdony Litew: po gr. 15 porcja. Jutro na Sniadanie: Flaki, Pieczeń cielęca, wołowa i barania etc.

Jutro w Lokalu Piwa Bawarsk: przy ul: Senatorskiej w domu zwanym Rezlera, na Sniadanie: Flaki z pulpeta:, Indyk faszer:, Gęś dzika, Pieczeń woło:, i inne Potrawy.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarsk:, na Sniadanie: Indyk, Kaczka, Pieczeń cielęcą, huzarska i barania, Pekeflejsz, Comber, Nelsony, Potrawy, Kotlety cielęce z groszkiem, Kołdony, Flaki, Zupa, etc.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 500, na Sniadanie: Pasztet z kuropatw, Flaki z pieca i zwycz:, Polędwica z rydzami, Kołdony, Kotlety, Indyk, Zrazy a la Nelson z grzybami, Mostek, etc.